Ewangelia Jana

Rozdział 9

**1**. A przechodząc, zobaczył człowieka ślepego od urodzenia. **2**. I pytali go jego uczniowie: Mistrzu, kto zgrzeszył, on czy jego rodzice, że się urodził ślepy? **3**. Jezus odpowiedział: Ani on nie zgrzeszył, ani jego rodzice, ale *stało się tak*, żeby się na nim objawiły dzieła Boga. **4**. Ja muszę wykonywać dzieła *tego*, który mnie posłał, dopóki jest dzień. Nadchodzi noc, gdy nikt nie będzie mógł działać. **5**. Dopóki jestem na świecie, jestem światłością świata. **6**. To powiedziawszy, splunął na ziemię, zrobił błoto ze śliny i pomazał tym błotem oczy ślepego. **7**. I powiedział do niego: Idź, umyj się w sadzawce Siloam — co się tłumaczy: Posłany. Poszedł więc, umył się i wrócił, widząc. **8**. A sąsiedzi i ci, którzy go przedtem widywali ślepego, mówili: Czy to nie jest ten, który siadał i żebrał? **9**. Jedni mówili: To on. A inni: Jest do niego podobny. Lecz on mówił: *To* ja jestem. **10**. Wtedy zapytali go: Jak zostały otworzone twoje oczy? **11**. A on odpowiedział: Człowiek, którego nazywają Jezusem, zrobił błoto, pomazał moje oczy i powiedział do mnie: Idź do sadzawki Siloam i umyj się. Poszedłem więc, umyłem się i przejrzałem. **12**. Wtedy zapytali go: Gdzież on jest? Odpowiedział: Nie wiem. **13**. Przyprowadzili więc do faryzeuszy tego, który przedtem był ślepy. **14**. A *tego dnia*, gdy Jezus zrobił błoto i otworzył jego oczy, był szabat. **15**. Wówczas również faryzeusze pytali go, w jaki sposób przejrzał. A on im odpowiedział: Nałożył mi błoto na oczy, umyłem się i widzę. **16**. Wtedy niektórzy z faryzeuszy powiedzieli: Ten człowiek nie jest z Boga, bo nie przestrzega szabatu. Inni natomiast mówili: Jak może grzeszny człowiek czynić takie cuda? I nastąpił wśród nich rozłam. **17**. Zapytali więc znowu ślepego: Co mówisz o nim, skoro otworzył twoje oczy? A on odpowiedział: Jest prorokiem. **18**. A Żydzi nie wierzyli, że był ślepy i odzyskał wzrok, aż zawołali rodziców tego, który przejrzał. **19**. I pytali ich: Czy to jest wasz syn, o którym mówicie, że się urodził ślepy? Jakże więc teraz widzi? **20**. Odpowiedzieli im jego rodzice: Wiemy, że to jest nasz syn i że się urodził ślepy. **21**. Lecz jakim *sposobem* teraz widzi, nie wiemy, ani kto otworzył jego oczy, nie wiemy. Ma *swoje* lata, pytajcie go, on sam o sobie powie. **22**. Tak mówili jego rodzice, bo bali się Żydów. Żydzi bowiem już postanowili, że każdy, kto wyzna, iż on jest Chrystusem, będzie wyłączony z synagogi. **23**. Dlatego jego rodzice powiedzieli: Ma *swoje* lata, jego pytajcie. **24**. Wtedy znowu zawołali tego człowieka, który był ślepy i powiedzieli do niego: Oddaj chwałę Bogu. My wiemy, że ten człowiek jest grzeszny. **25**. A on odpowiedział: Czy jest grzeszny, nie wiem. To tylko wiem, że byłem ślepy, a teraz widzę. **26**. I zapytali go znowu: Cóż ci uczynił? Jak otworzył twoje oczy? **27**. Odpowiedział im: Już wam powiedziałem, a nie słuchaliście. Dlaczego jeszcze chcecie słuchać? Czy i wy chcecie być jego uczniami? **28**. Wtedy złorzeczyli mu i powiedzieli: Ty bądź *sobie* jego uczniem, my zaś jesteśmy uczniami Mojżesza. **29**. My wiemy, że Bóg mówił do Mojżesza, lecz skąd on jest, nie wiemy. **30**. Odpowiedział im ten człowiek: To naprawdę rzecz dziwna, że wy nie wiecie, skąd jest, a otworzył moje oczy. **31**. A wiemy, że Bóg nie wysłuchuje grzeszników, ale jeśli ktoś jest czcicielem Boga i wypełnia jego wolę, tego wysłuchuje. **32**. Od wieków nie słyszano, aby ktoś otworzył oczy ślepego od urodzenia. **33**. Gdyby on nie był od Boga, nie mógłby nic uczynić. **34**. Odpowiedzieli mu: Urodziłeś się cały w grzechach i ty nas uczysz? I wypędzili go precz. **35**. A gdy Jezus usłyszał, że go wypędzili, znalazł go i zapytał: Czy wierzysz w Syna Bożego? **36**. A on odpowiedział: A któż to jest, Panie, abym w niego wierzył? **37**. I powiedział do niego Jezus: I widziałeś go, i ten, który mówi z tobą, jest nim. **38**. A on powiedział: Wierzę, Panie! I oddał mu pokłon. **39**. Jezus mu powiedział: Przyszedłem na ten świat na sąd, aby ci, którzy nie widzą, widzieli, a ci, którzy widzą, stali się ślepi. **40**. I usłyszeli to niektórzy z faryzeuszy, którzy z nim byli, i zapytali go: Czy i my jesteśmy ślepi? **41**. Jezus im odpowiedział: Gdybyście byli ślepi, nie mielibyście grzechu, lecz teraz mówicie: Widzimy — dlatego wasz grzech pozostaje.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski